

Oto Ja sam będę szukał moich owiec

Dzisiaj Chrystus Król zostaje porównany do dobrego pasterza, który troszczy się o swoje owce. Szuka zagubionych, opatruje pokaleczone, troszczy się ich dobrobyt. Gotów jest oddać życie za swoje owce.



Ta charakterystyka Chrystusa Króla tak bardzo kontrastuje z zachowaniem wielu dzisiejszych rządców, dyktatorów, szefów mocarstw. Wstrzynają wojny, wywołują konflikty społeczne, zwiększają wydatki na zbrojenia. Kłamliwa propaganda jest ich jedyną ?dobrą nowiną?, która pomnaża zamęt w umysłach ludzi, dzięki czemu chronią swoje interesy, nie licząc się z pojedynczym człowiekiem. W. Majakowski, piewca dyktatury pisał wprost: *Jednostka – zerem, jednostka – bzdurą*. Konsekwencją takiego myślenia i ?królowania? są tysiące niewinnych ofiar, dzieci, kobiet. Zburzone domy, zniszczone życie społeczne, cywilizacyjna ruina. W Syrii nie ma już czego burzyć i niszczyć.

W tej perspektywie idea królestwa Chrystusowego wydaje się być utopijna, nierealna w takiej rzeczywistości. Sam Pan Jezus to potwierdza, kiedy mówi: *Królestwo moje nie jest z tego świata*. A mimo to każdy z nas już wiele razy doświadczył królowania Chrystusa w swoim własnym życiu. Jezus jest Panem dziejów i całych narodów, ale przede wszystkim powinien być Panem naszego życia. To On jest naszym pasterzem, przy Nim czujemy się bezpiecznie, On nas odnajduje gdy pogubimy się w życiu. Wołajmy więc często: *Króluj nam Chryste*.

[prob.]